

Marek Grechuta, Muza pomyślności

Co to?
gdy usta milczą , śpiewa i wzrusza
to dusza , to dusza
co to ?
nie raz duszy skrzydła sobie dopinało
to ciało , to ciało
dusza i ciało , serce i rozum
wiedza i sztuka wyśniona
każda ta para jest wtedy szczęśliwa
gdy w siebie zapatrzona

Między żarem słów , a słów tych cieniem
między śmiechem a westchnieniem
między każdą chwilą smutku i radości
krąży muza pomyślności
poszukaj , zawołaj ją na kuszenie
nowych dni , pięknych chwil
przyniesie taki uśmiech , co da ci natchnienie
co doda sił na więcej sił

Pewien artysta , muzyk pianista
sztuce swej bez reszty oddany
grywał do tańca pewnej tancerce
siedząc w orkiestronie schowany
nie widział skoków , ni piruetów
kroków na czubkach palców
słyszał leciutki tupot po scenie
a potem burze oklasków

Jak wiele zdołała uczucie
pokona przeszkód , przeszkód sto
przez takie dziwne losu zrządzenie
wymyślił światu peryskop

Między żarem słów , a słów tych cieniem
między śmiechem a westchnieniem
między każdą chwilą smutku i radości
krąży muza pomyślności
poszukaj , zawołaj ją na pokuszenie
nowych dni , pięknych chwil
przyniesie taki uśmiech , co da ci natchnienie
co doda sił , na więcej sił

Dusza i ciało , serce i rozum
wiedza i sztuka wyśniona
każda ta para jest wtedy szczęśliwa
gdy w siebie zapatrzona
bo kiedy w chwilach samotności
jedno drugie na duchu podpira
nadzieja rośnie jak wielka rzeka
która po obu brzegach wzbiera

Między żarem słów , a słów tych cieniem.....